

**Protokół nr 46/2014
z posiedzenia Komisji Edukacji i Młodzieży Rady Miejskiej Wrocławia
7 kwietnia 2014 roku,
godz. 14:30, sala 306, Sukiennice 9**

BRM-DPP.0012.4.5.2014

Posiedzenie prowadził Pan Bohdan Aniszczuk – Przewodniczący Komisji Edukacji i Młodzieży Rady Miejskiej Wrocławia.

Na ogólną liczbę 8 członków Komisji wszyscy byli obecni. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista osób uczestniczących w posiedzeniu, a nie będących członkami Komisji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Porządek posiedzenia stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Bohdan Aniszczuk przywitał zgromadzonych a następnie otworzył posiedzenie Komisji Edukacji i Młodzieży Rady Miejskiej Wrocławia.

Ad I.

Zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2013

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych zreferował sprawozdanie.

Radny Jarosław Krauze: Bardzo się cieszę, że coraz więcej środków z budżetu gminy przekazujemy na działalność różnych organizacji pożytku publicznego i w ten sposób pomagamy różnym instytucjom i osobom potrzebującym pomocy. Wczoraj czytałem opinię do budżetu Wrocławia na rok 2008, w której jedna z organizacji bardzo nas krytykowała za to, że za dużo wtedy przekazywaliśmy środków na działalność organizacji pożytku publicznego. Dobrze, że się nie poddaliśmy i z roku na rok przekazujemy coraz więcej.

Radna Renata Mauer-Różańska: Jeżeli we wniosku są błędy formalne, to czy powiadamia się o tym organizację, by go poprawiła, czy raczej się tego nie praktykuje?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: Część błędów jest nie do poprawienia. Co do zasady powinniśmy kierować się regułą, że albo wniosek spełnia wymogi, albo ich nie spełnia.

Radna Renata Mauer-Róžańska: No ale jeżeli wystąpiło jakieś drobne przeoczenie – brak podpisu, brak wypełnienia jakiejś rubryki, itp.?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: Za każdym razem jest możliwość konsultowania tego wszystkiego w Biurze ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, do czego my bardzo zachęcamy wszystkie organizacje. Każdy może tam przyjść, jeżeli ma jakąś obawę lub nie chce z jakichś względów korzystać z generatora, który znajduje się na stronie Internetowej, by dowiedzieć się czy przedkładana oferta jest kompletna, czy powinien coś jeszcze zmienić lub uzupełnić.

Radna Agnieszka Rybczak: Czy w momencie, gdy używa się generatora, generator wychwytuje jakieś błędy?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: Generator jest tak skonstruowany, że jeżeli Pani dokona jakiegoś błędu rachunkowego lub pominie jakąś rubrykę, to on nie przepuści Pani dalej.

Przewodniczący Bohdan Aniszczuk: Ja mam taką uwagę, że tutaj nie ma tego, co nam się kojarzy z dotacjami dla niepublicznych podmiotów, a mianowicie dotowania szkół. Szkoły są dotowane w innym trybie, mianowicie bezpośrednio z ustawy o edukacji i to są bardzo duże sumy. Trzeba pamiętać, że tego nie ma w tym sprawozdaniu, bo to idzie niezależnie od ustawy o działalności pożytku publicznego, tylko zgodnie z ustawą o edukacji.

Członkowie Komisji zapoznali się z omówionym przez Pana Jacka Sutryka – Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych sprawozdaniem z realizacji programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2013.

Ad II.

Zapoznanie się ze sprawozdaniem z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych zreferował sprawozdanie.

Radna Renata Mauer-Róžańska: Jak działają rodziny pomocowe?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: Rodzina zastępcza pełni swoją rolę przez 24 godziny na dobę. Nie ma czegoś takiego, że po 8 godzinach kończy się ich praca. W sytuacji, gdy rodzina zastępcza musi odpocząć lub załatwić jakieś swoje sprawy, wtedy zapewniamy zastępstwo rodziny pomocowej, która jest przez nas specjalnie szkolona.

Radna Renata Mauer-Róžańska: A jeżeli rodzice chcą wysłać dzieci znajdujące się w pieczy zastępczej na kolonie, to kto to finansuje?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: Rodzina dostaje wyłącznie ryczałt na utrzymanie dziecka. Jeżeli dziecko miałoby zostać wysłane na jakiś wypoczynek zimowy lub letni, to my kierujemy ich wtedy do organizacji, które organizują taki wypoczynek.

Radna Renata Mauer-Róžańska: A jak to jest w przypadku dzieci, które znajdują się w rodzinach zawodowych w pieczy zastępczej, które otrzymują wynagrodzenia za opiekowanie się tymi dziećmi? To wygląda tak samo czy one otrzymują dodatkowe kwoty na wypoczynek letni bądź zimowy dla tych dzieci?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: To wygląda tak samo, tylko oni mogą wystąpić do nas o dodatkowe pieniądze na wypoczynek zimowy bądź letni. W ich przypadku, w przeciwieństwie do poprzednio omawianej sytuacji, możemy to zrobić, bo pozwala nam na to prawo.

Radna Renata Mauer-Różańska: Co się dzieje z dziećmi, które osiągają wiek pełnoletności?

Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych: Wszystko zależy od tego czy się uczą, czy nie. Jeżeli się uczą, to mogą do ukończenia 25 roku życia przebywać w tych rodzinach i będą na nie przeznaczane pieniądze. Mamy dla tej młodzieży także sieć mieszkań, które pozwolą im się usamodzielniać. Wtedy ta młodzież, przykładowo w 6 osób, sama gospodaruje tymi pieniędzmi i ma opiekunów „dochodzących”, którzy czuwają nad ich procesem wychowawczym i edukacyjnym. Później następuje okres usamodzielnienia i oni dostają jednorazową „wyprawkę”.

Radna Renata Mauer-Różańska: Te dzieci mają trudniej.

Radny Jacek Ossowski: Te dzieci mają trochę trudniej, ale nie są w beznadziejnej sytuacji. Jeżeli one się uczą, przykładają i wykorzystują ten czas prawidłowo, to mają takie same szanse jak dzieci z innych rodzin, by skończyć studia, zdobyć zawód, pracę i zarabiać. Są dzieci, które są bardzo wspierane przez rodziców, ale są też dzieci, które nie otrzymują żadnego wsparcia, mimo, że są wychowywane przez biologicznych rodziców. W naszym kraju są takie przepisy, że dziecko, które się kształci, otrzymuje pomoc do 25 roku życia, a te dzieci, które pogrzebią swoje szanse, muszą sobie same poradzić.

Członkowie Komisji zapoznali się z omówionym przez Pana Jacka Sutryka – Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych sprawozdaniem z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.

Ad III.

Zintegrowany System Zarządzania Wrocławską Oświatą

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji wyświetlił i omówił prezentację.

Radna Renata Mauer-Różańska: Dyrektor ma pełną listę osób, które wskazały daną szkołę, jako szkołę pierwszego wyboru. Czy w związku z tym, dyrektor ma prawo, by wybrać z tej listy tych uczniów, których chce, czy on tego dokonuje według jakiegoś kryterium?

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Kryteria przyjęte do szkół są szczegółowo rozpisane w ustawie i w rozporządzeniach wykonawczych. Co roku kurator publikuje swoje priorytety, które decydują o tym, jak należy rekrutować dzieci do szkół. Główna zasada jest taka, że do szkół podstawowych muszą dostać się dzieci z danego rejonu i ten obowiązek musi zostać spełniony przez dyrektora szkoły. Jeżeli szkoła jest większa niż potrzeby rejonu, to wtedy decydują kryteria zapisane w rozporządzeniach.

Radna Renata Mauer-Różańska: A jak to wygląda, jeżeli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne?

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Tutaj sytuacja jest nieco inna. W gimnazjach też są szkoły rejonowe, w których decyduje najpierw rejon, a później dodatkowe kryteria ustawowe, m. in. wynik egzaminu szóstoklasisty, zachowanie, dodatkowe punkty za rzeczy, które są szczegółowo opisane, np. konkursy, które są wymienione przez kuratora na liście specjalnej, praca w wolontariacie, itd. Natomiast w liceach i szkołach ponadgimnazjalnych nie ma już rejonizacji i o przyjęciu decyduje wyłącznie końcowy wynik z egzaminu plus to o czym przed chwilą wspominałem, czyli konkursy, wolontariat, itd.

Radny Jacek Ossowski: Powiedział Pan, że np. do szkół podstawowych przyjmowane są dzieci z rejonów. Co jest kryterium uznania, że dziecko jest dzieckiem z rejonu? Jest to zameldowanie stałe, zameldowanie okresowe czy może zwykłe oświadczenie?

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Bardzo dobre pytanie. To jest absolutne nieporozumienie, jeżeli chodzi o ustawodawcę, bo ustawodawca nam nakazuje od rodziców na oświadczeniu przyjmować miejsce zamieszkania czyli wytrąca nam z ręki możliwość planowania rejonów, patrząc na dane demograficzne, bo zamieszkać można gdzie się chce, a w ustawie o zameldowaniu zniknął obowiązek meldunkowy. Czyli to, co się do tej pory działo, czyli jak ktoś chciał być w dobrym gimnazjum, to się meldował w pobliskim bloku u znajomego lub u osób, które ...

Radny Jacek Ossowski: ... to znaczy, że musi to być zameldowanie na czas nieokreślony czy wystarczy zameldowanie czasowe?

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Teraz, w świetle ustawy o systemie oświaty, nie trzeba żadnego zameldowania. Wystarczy oświadczenie, że się mieszka w rejonie szkoły.

Radny Jacek Ossowski: Ja pytam o to, bo ciągle dostaję pytania dotyczące rejonizacji.

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Ustawodawca mówi, że prezydent miasta od roku 2017 będzie miał obowiązek zapewnienia tym, którzy zamieszkują w rejonie szkoły miejsca w przedszkolach i w szkołach w 100%. Radcy prawni stoją na stanowisku, że siedzibą szkoły jest Miasto Wrocław, a nie jakaś ulica czy dzielnica i że rejonizacja jest przeżytkiem i wielokrotnie pisali w tej sprawie do Pani Minister z prośbą, nie o to, by zmienić ustawę, ale aby pozwoliła nam to przetestować we Wrocławiu. Niestety nie uzyskaliśmy zgody na to, choć nam się wydaje, że uwolnienie rejonów szkolnych i zrobienie wolnego rynku w odniesieniu do edukacji wyszłoby wszystkim na dobre.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Tak, bo to także chodzi o wygodę, bo np. koło podstawówki mieszka babcia, która odbierze dziecko po zajęciach, albo podstawówka znajduje się blisko miejsca pracy, itd.

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Ale absurdów jest w nowej ustawie więcej, ponieważ my musimy teraz np. do szkoły podstawowej rekrutować dzieci alfabetycznie i według alfabetu są później tworzone klasy. Czyli to, co się udawało we Wrocławiu robić bardzo skutecznie od początku edukacji samorządowej, czyli przeprowadzanie całej grupy przedszkolnej do klasy pierwszej jest w tej chwili niemożliwe, bo komputer układa klasy zgodnie z alfabetem. A zdarzało się tak, że w zespole szkolno-przedszkolnym pani nauczycielka z przedszkola miała uprawnienia do nauczania w szkole

podstawowej, więc mało tego, że całą grupę przedszkolną udawało się przeprowadzić do pierwszej klasy szkoły podstawowej, to do tego nawet nie zachodziła zmiana pani nauczycielki, ponieważ ona obejmowała właśnie tę klasę nauczania zintegrowanego. W tej chwili ta pani pójdzie, ale z tymi dziećmi, których nazwiska będą się zaczynały na literę „A”. To jest absurd, ale nikt nas nie słucha – ani samorządowców, ani nauczycieli, ani dyrektorów szkół.

Ad IV.

Sprawy bieżące – pismo Pana Jacka Ossowskiego – Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 1 kwietnia 2014 roku znak BRM-DPP.0006.1.65.2014.MŁ zawierające w załączeniu:

- 1. Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2013 rok**
- 2. Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury Miasta Wrocławia za 2013 rok**
- 3. Informację o stanie mienia komunalnego Miasta Wrocławia według stanu na dzień 31 grudnia 2013 roku**

oraz informujące o procedurze udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia

Członkowie Komisji przyjęli do wiadomości treść pisma dotyczącego procedury udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia.

Ad V.

Wolne wnioski

Pan Jarosław Delewski – Dyrektor Departamentu Edukacji: Od września zaczynamy bardzo duży program dotyczący wyżywienia we wrocławskich placówkach oświatowych. W 39% żywimy przy pomocy cateringu, a 61% placówek oświatowych ma swoje własne kuchnie. Do tej pory tendencja była taka, żeby jednak rezygnować z prowadzenia kuchni i skłaniać się w stronę cateringu, bo wydawało się, że to jest lepsze i tańsze rozwiązanie, ale audyty pokazały co innego. Na pytanie „kuchnia czy catering” odpowiadamy „centrum żywieniowe”. Nie chcemy wyposażać każdej placówki, zwłaszcza tych małych, w kuchnie, bo to są olbrzymie koszty, natomiast wiemy, że są takie kuchnie przyszkolne, które mają większe możliwości, niż stopień, w jakim są wykorzystywane. Proponujemy stworzenie centrów żywieniowych, czyli czegoś w rodzaju wewnętrznego cateringu. Podzieliliśmy Wrocław na dzielnice, wyznacziliśmy kuchnie z wydajnością między 200 a 300 posiłków oraz z wydajnością większą niż 300 posiłków. Chcemy, aby kuchnie o dużej wydajności obsługiwały dodatkowe placówki oświatowe. Dlaczego kuchnia? Ponieważ daje nam pełną kontrolę nad jakością, różnorodność produktów, zaangażowanych pracowników, możliwość zapewnienia odpowiedniego jedzenia dzieciom z alergiami, a dzieciom, które chcą dokładkę, dodatkową porcję zupy, czego catering zewnętrzny by nie zapewnił. Catering to ściśle określone porcje, początkowo niska cena, a później jej podnoszenie, niewiadome pochodzenie używanych produktów oraz negatywne nastawienie społeczne. Chcemy wprowadzić do szkół program, który nazwiemy *slow food*. On ma polegać na powolnym, świadomym spożywaniu posiłków. Ma być połączony z wdrażaniem programów edukacyjno-kulinarnych, organizowaniem szkoleń, ofertą jadłospisową, którą udostępnimy do wykorzystania dyrektorom szkół. Dodatkowo chcemy audytować sklepiki szkolne. My uczymy tego zdrowego żywienia m. in. przez organizowanie programów *Mleko w szkole*, *Owoce i warzywa w szkole*. W niektórych przedszkolach dzieci uczą się piec chleb, opracowują książki

kucharskie. We Wrocławskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli planujemy zatrudnić dietetyka, który będzie do dyspozycji dyrektorów.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Nie musi Pan nas przekonywać do tych pomysłów. My je popieramy.

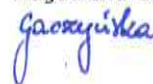
Na tym posiedzenie zakończono.



Bohdan Aniszczuk

Przewodniczący Komisji Edukacji i Młodzieży

Protokół sporządziła
Magdalena Gaczyńska



Porządek posiedzenia
Komisji Edukacji i Młodzieży Rady Miejskiej Wrocławia
7 kwietnia 2014 roku, godz. 14.30, sala nr 306 (Sukiennice 9)

- I. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2013 – **referuje Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych**
- II. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej – **referuje Pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych**
- III. Zintegrowany System Zarządzania Wrocławską Oświatą
- IV. Sprawy bieżące – pismo Pana Jacka Ossowskiego – Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 1 kwietnia 2014 roku znak BRM-DPP.0006.1.65.2014.MŁ zawierające w załączeniu:
 1. Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2013 rok
 2. Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury Miasta Wrocławia za 2013 rok
 3. Informację o stanie mienia komunalnego Miasta Wrocławia według stanu na dzień 31 grudnia 2013 rokuoraz informujące o procedurze udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia
- V. Wolne wnioski